

Szczyrkawka dla Royal baby

Data publikacji: 23.07.2013 18:00

Royal baby - jak ochrzcili jeszcze przed narodzinami dziecko Księżny Kate dziennikarze, robi furorę w internecie. Na jego punkcie oszaleli nie tylko Brytyjczycy, ale także wielu mieszkańców innych krajów śledzi to, czym żyją "wyspiarze".

□

Chłopczyk otrzyma również wyjątkowy prezent, którym będzie... „szczyrkawka”. W dniu dzisiejszym taki prezent dla pierwszego dziecka księcia Williama i Kate expresem wysłał ks. Jan Byrt z parafii na Salmopolu. - ***Cieszymy się i dziękujemy Bogu wraz z rodzicami i chcemy coś symbolicznego z Parafii Ewangelickiej ze Szczyrku przesłać dziecku księcia Williama i księżnej Kate. Wierzymy że tam mała symboliczna "Szczyrkawka" ze Szczyrku znajdzie godne miejsce przy wózku dziecka i będzie szczyrkać o Szczyrku w Wielkiej Brytanii*** - pisze do w liście do redakcji ks. Jan Byrt

- ***Jedna z historii mówi ,że nazwa miejscowości Szczyrk pochodzi od "szczyrkania " dzwonków , które biedni mieszkańcy- pasterze owiec robili z blachy bo nie było ich stać na profesjonalne dzwonki a nazywają się one po dzisiaj po góralsku "zbyrcok " i one nie dzwoniły na szyjach owiec ale szczyrkały i dlatego chcemy symbolicznie taką ' szczyrkawkę " ofiarować z życzeniami w prezencie małemu dziecku. Co też uczyniliśmy i wysłaliśmy pocztą*** - dodaje słynący z nietuzinkowych akcji i pomysłów proboszcz parafii na Salmopolu

(red)